

Sygn. akt IV CSK 213/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku K. G.
przy uczestnictwie Gminy Miasta S.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 listopada 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 3 września 2019 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek uczestniczki postępowania o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. G. wniosła o stwierdzenie, że nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 listopada 2012 r. nieruchomość gruntową o powierzchni 1228 m² położoną w S. przy ul. Z. , dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą (...)(działka nr [...]3 i [...]6).

Postanowieniem z dnia 8 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek, ustalając, że ojciec wnioskodawczyni wydzierżawił tę działkę do Skarbu Państwa na okres 5 lat na podstawie umowy z dnia 30 listopada 1957 r. Wbrew zakazowi wynikającemu z tej umowy ojciec wnioskodawczyni rozpoczął budowę domu. Mimo

wezwań do rozebrania budynku rodzice wnioskodawczynie dokończyli dom mieszkalny, wznieśli ponadto budynki gospodarcze i szklarnie. Decyzją Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z 12 stycznia 1959 r. umowa dzierżawy została rozwiązana, na byłego dzierżawcę nałożono zaś obowiązek rozebrania zabudowy, któremu się nie podporządkował. W 1977 r. ojciec wnioskodawczynie wystąpił o oddanie mu zajmowanego terenu w wieczyste użytkowanie. Do 1981 r. korzystał z nieruchomości bez tytułu prawnego. W dniu 4 marca 1981 r. na okres do 31 grudnia 1995 r. zawarto z nim kolejną umowę dzierżawy spornego gruntu. W 1992 r. uczestniczka - Gmina Miasta S. odmówiła mu oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste. W dniu 23 października 1996 r. zawarta została kolejna umowa dzierżawy na okres do dnia 31 października 1997 r. Mimo wniosku ojca wnioskodawczynie umowa nie została przedłużona i od 1 listopada 1997 r. do 30 maja 1998 r. uczestniczka obciążała go wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W 2002 r. K. G. domagał się uwłaszczenia nieruchomości. Zmarł 7 lipca 2005 r., pięć lat wcześniej zmarła jego żona. Nieruchomość posiadała od tego czasu wnioskodawczynie, nie łączyła jej z uczestniczką umowa, była jedynie obciążana wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W 2006 r. uczestniczka wzywała ją bezskutecznie do opuszczenia i wydania działki. Wnioskodawczynie wytoczyła wówczas przeciwko uczestniczce powództwo o ustalenie, że zobowiązana jest zawrzeć z nią umowę oddania spornej nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Powództwo to zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 maja 2007 r. Wnioskodawczynie wystąpiła ponadto o stwierdzenie, że w drodze zasiedzenia nabyła własność sąsiedniej działki nr [...]5. Wniosek ten został prawomocnie oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 1 października 2008 r. Po zakończeniu tych postępowań uczestniczka w 2010 r. po raz kolejny wezwała bezskutecznie wnioskodawczynię do wydania nieruchomości pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r. wnioskodawczynie zaproponowała ugodę. Proponowała, że opuści nieruchomość, pod warunkiem otrzymania lokalu komunalnego, spełniającego konkretne wymagania. Uczestniczka zaproponowała jej dwa lokale do wyboru, jednak wnioskodawczym odmówiła przyjęcia któregośkolwiek z nich.

Uczestniczka obciąża wnioskodawczynię opłatą za bezumowne korzystania z zajmowanej przez nią nieruchomości. Ustalenia te Sąd Rejonowy uznał za wskazujące na posiadanie zależne nieruchomości przez ojca wnioskodawczyni. Wskazał na umowy dzierżawy, które w różnych okresach łączyły go z właścicielem gruntu oraz wnioski kierowane do kolejnych właścicieli, które potwierdzały wolę posiadania zależnego po jego stronie, co wykluczało możliwość stwierdzenia, że doszło do nabycia własności nieruchomości przez niego lub wnioskodawczynię.

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 3 września 2019 r. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego uznając za prawidłowe zarówno przeprowadzone postępowanie dowodowe, jak i poczynione ustalenia faktyczne, które uprawniały do wniosku prawnego, że nie doszło do zasiedzenia nieruchomości.

Wnioskodawczyni K.G. złożyła skargę kasacyjną od tego postanowienia, w której zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżąca

wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie tej skargi oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną.

Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c.

Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpoznania jej skargi podstawą przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. to znaczy występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego przejawiającego się w pytaniu: „Czy możliwość doliczenia okresu posiadania nieruchomości państwowej przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, przewidziana w art. 9 i 10 tej ustawy, uwarunkowana jest ciągłością posiadania w całym okresie zasiedzenia?”

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcie, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i mający ważne znaczenie także w innych sprawach. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Musi też rzeczywiście występować w sprawie, a jego rozstrzygnięcie - stanowić niezbędny etap rozpoznawania skargi kasacyjnej w granicach wskazanych w art. 398¹³ § 1 k.p.c.

Problem wskazany przez skarżącą nie może być uznany za zagadnienie prawne istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ponieważ jego rozstrzygnięcie pozostanie bez wpływu na wynik niniejszej sprawy, gdyż nie zostało objęte zarzutami kasacyjnymi wyznaczającymi granice rozpoznania skargi kasacyjnej, nie dotyczy też kwestii wiążącej się z nieważnością postępowania. Skarga kasacyjna oparta została jedynie na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego, natomiast zagadnienie skierowane jest na wykładnię przepisów prawa materialnego, które nie były przedmiotem rozważań sądów i ani podstawą prawną zaskarżonego postanowienia.

Uznać zatem należy, iż wskazana przez skarżącą podstawa uzasadniająca przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiła. Okoliczności sprawy nie świadczą też, aby zachodziły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹, art. 391 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

jw